

Łódź.

LENĄ numeru  
20 gr.

PRENUMERATA  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 430 gr

Adres. do domu 30 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 530 gr

Należność pocztowa

opłacony ryczałtem

XXXI - r.  
Istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

1928

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

# ROZWIÓJ

Czwartek 16 sierpnia

№ 225

## NACJONALIZM GOSPODARCZY ŻYDÓW.

### Jak się winno bronić kupiectwo polskie.

#### SWÓJ DO SWEGO.

Zadne z aktualnych zagadnień społecznych nie ma może dla nas tak doniosłego znaczenia praktycznego jak problem ustosunkowania się szerokiej sfery konsumentów do kupiectwa naszego i racjonalnej interpretacji hasła „swój do swego!”.

#### W OBOZIE WROGÓW.

Stosunki w naszym kraju układają się w ten sposób, że tylko środki radykalne mogą zaradzić złym następstwom zasypiania sprawy. Żydzi którzy w pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości stali jawnie w obozie naszych wrogów i czynili co mogli, aby naszą pozycję w świecie osłabić, naszą opinię zagranicą poderwać i nas pomniejszyć, zaczynają się teraz w Polsce na dobre urządzać i zagospodarowywać. Walka otwarta nie dała im spodziewanych rezultatów. Zewnętrznie musieli się pogodzić z faktem istnienia silnej państwowości polskiej. Przed niedawnym jeszcze czasem przyjeżdżali do nas delegaci żydostwa światowego w tym celu, aby podnosić gwałt na rzekome pogromy w Polsce i utrudniać nam w ten sposób dzieło odbudowy państwa polskiego. Dziś rzecz się ma inaczej. Jak donoszą pisma warszawskie, bawi od kilku dni w Polsce niejaki p. Tygiel, reprezentant federacji żydów polskich w Ameryce. Celem przyjazdu p. Tygla jest szczegółowe zaznajomienie się z sytuacją żydów w Polsce, aby żydostwu polskiemu dopomóc do odbudowy gospodarczej. Kapitały żydowskie z Ameryki mają więc wzmocnić żydowski stan posiadania w Polsce.

#### EKSPORT WYROBÓW ŻYDOSTWA.

Żydowski „Nasz Przegląd” informuje, że p. Tygiel nie przyjechał rzekomo z gotowym planem.

„Dopiero po naradach z przedstawicielami żydostwa polskiego zorientował się, co należy czynić. Plan p. Tygla idzie w tym kierunku, aby zainteresować żydowskie koła gospodarcze dla wyrobów żydowskich w Polsce i przez nawiązanie stosunków handlowych między żydostwem amerykańskim a polskiem umożliwić eksport wyrobów żydostwa polskiego do Ameryki.

Praktycznie przedstawia sobie p. Tygiel sprawę w ten sposób, że powołuje się do życia żydowsko-amerykańsko-polską Izbę handlowo-przemysłową przy pomocy kapitałów żydów polskich w Ameryce, która to

Izba zajęłaby się eksportem produktów wytwórczości w Polsce do Ameryki. Instytucja taka miałaby ponadto za zadanie wyrugować pośrednictwo innych krajów między Polską a Stanami Zjednoczonymi, bo wiele towarów polskich importują do Ameryki Niemcy. P. Tygiel przedstawia sobie, że należy uruchomić np. zamknięte warsztaty tekstylne w Łodzi, Białymstoku i Kaliszu itd., w tych warsztatach znaleźliby zajęcie robotnicy żydowscy a całą prawie (!) produkcję eksportowanoby do Ameryki. Działacze polityczni zaakceptowali plan p. Tygla, bo widzą w nim środek do zmniejszenia nędzy wśród żydów w Polsce“.

Jak z powyższego wynika, mamy tu do czynienia z najjaskrawszym przejawem nacjonalizmu gospodarczego żydów. P. Tygiel pragnie organizować przedsiębiorstwa, w których pracować będą wyłącznie żydzi, a wyprodukowany przez nich towar żydowski wywiezie żydowski eksporter do Ameryki.

#### GDZIE JEST POLSKI NACJONALIZM.

Temu nacjonalizmowi gospodarczemu żydów musimy jak najkonsekwentniej przeciwstawić nasz polski nacjonalizm gospodarczy! Jak w wielu innych kwestjach „mniejszościowych”, nie możemy i w tym wypadku liczyć na pomoc rządu. Utwierdza nas w tem mniemaniu świeży fakt, że — jak donosi ten sam „Nasz Przegląd” — delegata żydów amerykańskich, p. Tygiela przyjął zastępca premiera p. minister Moraczewski i miał mu oświadczyć, „że rząd polski odnosi się z wielkiem zainteresowaniem i uznaniem dla akcji zainicjowanej przez fede-

rację żydów polskich w Ameryce i będzie popierał w miarę możliwości wszelkie pozytywne kroki tej akcji.

Wobec takiego stanu rzeczy społeczeństwo samo musi silnie zareagować i chwycić się środków samoobrony. Optymistom, którzy byliby skłonni do sądu, że realizacja planu p. Tygla oznacza zwięźenie terenu działalności kupców żydowskich w samej Polsce przez skierowanie produkcji żydowskiej za Ocean, pragniemy zwrócić uwagę na to, że byłyby to rachuby złudne; przeciwnie, wzmocniona produkcja żydowska pozostanie w kraju i obniży ceny, a forsowanie nadmiaru tej produkcji do Ameryki wyprze całkowicie eksporterów polskich, zatarasowując im drogę nie tylko do Ameryki ale i zagranicą wogóle.

#### CHOWANIE GŁOWY W PIASEK.

Rozważania te doprowadzają nas do naszego pierwotnego punktu wyjścia, a mianowicie do konieczności jasnego i konsekwentnego postawienia naszego hasła „swój do swego!” Wiele oznak przemawia za tem, że kupiectwo nasze, nie zaślepione mamiłem dorywczych zysków, rozumie doskonale, że przyszłości naszej ekonomicznej nie można wyłącznie budować na jedностronnem eksploataowaniu hasel patriotycznych, zrezygnowawszy z otwartej walki z konkurencją żydowską i stosowania własnego sprytu i pracowitości. Chowanie głowy w piasek nie zda się tu na nic. Ostatecznie bowiem zwycięży cena konkurencyjna, dobry towar i dobra obsługa.

## Przyszły dworzec w Warszawie.

### BĘDZIE JEDNYM z NAJWIĘKSZYCH NA ŚWIECIE.

Ogłaszając konkurs na projekt dworca głównego w Warszawie, Min. komunikacji ułożyło warunki, do których architekci będą się musieli zastosować. Na podstawie tych warunków można wytworzyć sobie pojęcie o wielkości tego dworca.

Dworzec posiadać będzie wielką halę dla odjeżdżających powierzchni 4700 metrów kwadr. poczekalnię I i II klasy, poczekalnię III klasy; dwie restauracje; hale dla przyjeżdżających, poczekalnię do przyjmowania bagażu; salę do wydawania bagażu, pokoje recepcyjne; skład bagażu dużego; przechowanie bagażu ręcznego; komorę celną; pogotowie ratunkowe; łazienki i toalety. Wszystko to razem zajmie obszar 10,400 mtr. kwadr.

Dworzec zajmie w przyszłości teren pomiędzy Marszałkowską; Chmielną; linią ulicy Sosnowej i Al. Jerozolimskimi i stanie w odległości 333 metrów od osi Marszałkowskiej. Tory kolejowe w liczbie kilkunastu, podchodzące do 6 dwustronnych peronów; znajdować się będą w głębokim wykopie. Od strony Marszałkowskiej tory aż do dworca mają dochodzić w wykopie otwartym, choć architekci mają również przedstawić projekt pokrycia całej kwitej przestrzeni przed dworcem. Wjazd na dworzec będzie od strony Marszałkowskiej, odjazd od zachodniej strony dworca. Wejście dla pasażerów z bagażem oddzielone będzie od wejścia dla pasażerów bez bagażu.

# W odmeście tarć wewnętrznych w Jugosławii.

## Radicz - niekoronowany król Chorwatów, Przysięga wierności zmarłemu. Eksplodujące argumenty polityczne.

Rząd belgradzki usiłuje przecześć rozgoryczenie kół zagrzebskich.

Zagrzeb 15 sierpnia.

Klub poselski chorwackiej partji ludowej stwierdził na dzisiejszym posiedzeniu, że zmarły przywódca Stefan Radicz nie zostawił żadnego testamentu politycznego, w którymby dał tej partji wskazówki co do organizacji partji po jego śmierci. Radicz jeszcze za życia wskazał przywódcom partji daleko idące linje polityczne i udzielił wskazówek, odnoszących się przede wszystkim do stanowiska partji w sprawach polityki zagranicznej i wewnętrznej. Klub poselski stwierdził swą wierność dla idei swego przywódcy i wierność tę umocnił nową przysięgą. Następnie uchwalono następującą rezolucję:

1) Stefan Radicz przez Boga dany narodowi chorwackiemu wódz nie przestał być mimo śmierci nadal jego przywódcą. Jako przywódca narodu chorwackiego, wybrany przez chorwacką partję ludową prezydentem od jej założenia, zostanie i po śmierci jej przywódcą.

2) Funkcje prezydenta będzie pełnił obrany dzisiaj poseł dr. Maczek.

3) Przemówienie dr. Maczka wygłoszone na posiedzeniu partji dnia 8 sierpnia, zostanie ogłoszone drukiem i rozesłane do wszystkich organizacji partyjnych.

Zagrzeb 15 sierpnia.

„Obzor” donosi z Nowego Sadu, że

przed redakcją jednego z tamtejszych dzienników znaleziono dzisiaj trzy paczki ekrazytu, przeznaczonego widocznie do dokonania zamachu na redaktora Jerdwicza, stronnika chłopsko-demokratycznej koalicji chorwackiej. Znaleziona ilość ekrazytu wystarczała na wysadzenie całego domu w powietrze. Policja prowadzi dochodzenia.

Białogród 15 sierpnia.

„Prawda” donosi z Zagrzebia, że w związku z odkrytym spiskiem komunistycznym aresztowano rzekomo kilku urzędników telegraficznych, zadaniem których — jak donosi pismo — było w razie wybuchu przewrotu nie dopuścić do porozumienia się władz wojskowych i cywilnych.

WIENIEN, 15.8

Wiener Allg. Ztg. donosi z Białogrodu że białogrodzkie koła polityczne nie biorą zbyt tragicznie ostrego tonu zagrzebskich mów politycznych.

Sądzą one przeciwnie, że przez spokojne oczekiwanie da się wyrównać nieco konflikt między Zagrzebiem a Białogrodem. W Białogrodzie sądzą, że jednolity front chorwacki nie da się długo utrzymać, ze względu na przeciwieństwa wewnątrz bloku chorwackiego.

Koła białogrodzkie zamierzają z końcem września wystąpić z własną inicjatywą w sprawie Chorwacji i wyszukaniem odpowiednich podstaw do porozumienia.

Ządanie przez komisje nietykalności wydania posłów Popovica i Jovenovica zostało dzisiaj przyjęte jednomyślnie przez Skupsztyne.

Neues Wiener Tagblatt donosi z Białogrodu iż posiedzenie Skupsztyny będzie dzisiaj prawdopodobnie odroczone. Przywódca demokratów Davidović oświadcza, że parlament mniej więcej za 20 dni znów się zbieże pod warunkiem że komisje parlamentarne w międzyczasie będą pracowały.

Koła polityczne sądzą jednak, że ostatnie wypadki w Skupsztynie nie przyczynią się do spokojnych prac w komisjach. Możliwym jest że parlament będzie zwołany dopiero 20-go września. Zwyczajna sesja parlamentarna rozpocznie się 20 października.

## Skutki przeszkadzania w wyzbyciu się obywatelstwa polskiego Odcięty od stryczka wisielec obył dotkliwie swego wybawcę

POZNAN, 15.8 (tel. wł.)

Z Nakła donoszą o następującym wypadku:

Przechodzący przez park tamtejszy uczeń gimnazjum wyrwany został nagle z wakacyjnych dumnień widokiem wisielca, którego godnie reprezentował jeden z obywateli sympatycznej tej miejscowości. Idąc za popędem gimnazjalista odcinał sznur, wisielec przyszedł wkrótce do przytomności, a gdy zdał sobie sprawę kto go ocalił — obył dotkliwie oczekującego wybuchów wdzięczności swego wybawiciela, pozostawiając tegoż w stanie pożałowania godnym i rozkrzyzanego zabrań uszkod-

zony stryczek i oddalił się, prawdopodobnie aby powiesić się w miejscu mniej uczęszczanym.

Powód samobójczego zamachu bardzo prawdopodobny i: ujawnienie się faktu, że kandydat na wisielca skradł 20 złotych.

Sens moralny z tego taki: gdy ktoś się spieszy na tamten świat nie należy mu w tym przeszkadzać.

Swoją drogą — gdyby każdy złodziej chciał skończyć na stryczku, w Polsce byłoby lepiej. Mało jest u nas jednakże ambitnych — złodziei.

## Olbrzymi pożar dworca W stolicy Czechosłowacji.

Praga 15 sierpnia (ate)

Wczoraj wieczorem z niewiadomych powodów wybuchł na dworcu towarowym olbrzymi pożar w składach naftowych towarzystwa „Dąbrowa”.

Pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością i w kilka minut ogarnął również składy nafty i spirytusu Vacuum Oil Company i Trading Oil Company.

Oddziały straży ogniowej z Pragi i o-

kolic oraz dwie kompanje wojskowe z narażeniem życia usiłowały usunąć z okręgu zagrożonego przez pożar tysiące beczek z benzyną. Mnóstwo strażaków i żołnierzy odniosło rany z poparzenia, albo też zatrulo się gazami. Kilkakrotnie następowały większe wybuchy.

Pożar trwał do późnej nocy.

Straty wynoszą wiele milionów koron.

**Kino Dom Ludowy**  
PRZEJAZD Nr. 34 985

Dzisiaj Fascynujący film Dzisiaj

„Nienawidzę... a jednak Kocham”

W rolach głównych słynni artyści  
Colleen Morre i Conway Tearr

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp. I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 13 po. o I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ Z OGNIEM NARAŻA NAS I NASZYCH BLIŹNICH NA NIEBEZPIECZENSTWO OKRUTNEJ ŚMIERCI. A NASZE DOMOSTWA ODDAJE NA PASTWĘ NISZCZYCIELSKIEGO ŻYWIŁU.



## TELEGRAMY.

### KRÓLEWICZ W PRAKTYCE.

Londyn 15 sierpnia.

Młodszy syn króla Jerzego udał się do Montrealu, gdzie pełnić będzie służbę tłumacza angielsko-francuskiego na okręcie „Durban”.

### ZDRAJCY

Moskwa 15 sierpnia (aw)

Komitet strajkowy górników szwedzkich nadesłał pod adresem rady komisarzy ludowych podziękowanie za nadsyłałą w ciągu 8-miesięcznego strajku górniczego pomoc pieniężną, której ogólna suma wyniosła pół miliona rubli w złocie.

### SKUTKI DEPREKJACJI WALUTY.

Moskwa 15 sierpnia (aw)

Na ostatnim posiedzeniu rada komisarzy ludowych postanowiła podnieść opłaty pocztowe o 40 proc., zaś cene paszportów o 25 proc.

### ANTYSEMITYZM W SOWIETACH.

RYGA, 14.8

Z Charkowa donoszą, że w Dniepropietrowsku organy GPU pociągnęły do odpowiedzialności trzech milicjantów, którzy podczas pełnienia obowiązków służbowych dopuścili się ekscesów antysemitycznych.

Nastroje antysemityczne w milicji sowieckiej wzrastają z dnia na dzień. (ATE)

### POŻAR MIASTA

Strassburg 15 sierpnia (aw)

Donoszą z miejscowości Düttenheim, że podczas burzy piorun uderzył w jedno z domostw, powodując pożar, który w związku z silnym wiatrem przerzucił się na domy sąsiednie, w rezultacie cała dzielnica stała się w płomieniach. Mimo wysiłków straży i zorganizowanych ad hoc oddziałów ratowniczych dzielnicy ogarniętej przez płomienie uratować nie zdołano. Straty wynoszą około 8 milionów franków, według dotychczasowych obliczeń.

# „Nasz marsz jeszcze nie skończony”

Jak prasa litewska interpretuje wileńskie przemówienia.

Kowno 15 sierpnia.

Dziennikarze litewscy, którzy byli w Wilnie podczas zjazdu legionistów, zaznaczają w artykułach swych pism, wbrew nie tylko rzeczywistości, ale przede wszystkim opinii wrogich nawet Polsce dziennikarzy niemieckich, że zjazd nadał Wilnu wybitnie wojskowy charakter.

„Lietuvos Aidas” pisze, że po odczytanie marsz. Piłsudskiego przechodził przez miasto grupa legionistów ze sztandarami i z muzyką na czele. Pochód — wedle tego kłamcy — poprzedzało 6 legionistów, którzy wołali: „My chcemy na Kowno!”

Redaktor „Lietuvos Zinios” pisze znów kłamliwie, że kiedy jechał do Wilna, na 7 km. przed miastem zauważył wielki obóz wojskowy, co wskazuje, że Polska czy ni przygotowania wojenne.

O mowie Marszałka Piłsudskiego zamieszcza „Lietuvos Zinios” stek bezsensów, według których mowa ta wskazywała, iż Marszałek wychodzi z życia politycznego.

— To mówił — pisze „L. Z.” — nie wybitny mąż stanu, lecz starzec, który odchodzi w zacisze domowe.

Między wierszami można było wyczuć ducha militarne. Wskazuje to na to, że Marszałek chce legionistów przygotować do dalszego marszu. Jeszcze jeden dowód tego znalazł dziennikarz litewski w przemówieniu gen. Rydza Śmigłego, a mianowicie w jego słowach wypowiedzianych na Akademii: „Legioniści! Nasz marsz jeszcze nie skończony”.

„Lietuvos Zinios” konkluduje, że tego rodzaju agitowanie legionistów nie wróży Europie nic dobrego.

## Uciekał przed wojskiem, uwożąc z sobą żonę.

Obecnie spędza miodowy miesiąc w więzieniu niemieckim.

BYTOM, 15.8 (aw)

Oryginalny miesiąc miodowy spędziła para małżonków Wiśniewskich, pochodząca z powiatu częstochowskiego zatrzymana przez policję w Krapkowicach w powiecie opolskim za nielegalne przekroczenie granicy.

Powodem ucieczki Wiśniewskiego była chęć uchylecia się młodego małżonka od ćwiczeń wojskowych. Władze niemieckie osadziły Wiśniewskich na miesiąc w spójnej celi. Po odsiedzeniu kary oboje zostaną odstawienni do granicy polskiej.

## Przeciw „Anschlussowi”

Wystąpi w specjalnej interpelacji deputowany parlamentu francuskiego.

PARYŻ, 15.8

Deputowany Bennetons zawiadomił ministra spraw zagranicznych Brianda, że ma zamiar zgłosić w Izbie interpelację w sprawie przyłączenia Austrii do Niemiec.

Interpelacja będzie prosić ministra spraw

zagranicznych o oficjalne zajęcie stanowiska względem manifestacji w parlamencie niemieckim dnia 11 sierpnia w obecności prezydenta Rzeszy.

Zdaniem deputowanego demonstracja ta miała na celu przygotowanie przyłączenia Austrii do Niemiec z naruszeniem traktatu wersalskiego.

## „Pokojowość” sowietów.

Zbajduje swój wyraz w militaryzacji warstw robotniczych.

Kobiety nawet uczą się walczyć bronią i kopać okopy.

BERLIN, 15.8

Vossische Zeitung w depeszy z Moskwy donosi, że Rosja sowiecka coraz bardziej się militaryzuje. Wszyscy niemal robotnicy muszą należeć do organizacji przysposobienia wojskowego pod kierunkiem agentów armii czerwonej.

Organizacje te noszą nazwy zrzeszeń sportowych, lecz nie mają nic wspólnego ze sportem.

Praca prowadzona jest systematycznie, obowiązuje karność wojskowa. Jacejki pilnują, żeby robotnicy brali udział w najrozmaitszych ćwiczeniach. Prawie w każdej fabryce i w każdej organizacji istnieją oddziały, w których robotnicy i młodzież uczą się strzelania.

Dziewczęta nawet muszą zaznajamiać się z bronią i kopać okopy.

## Nietylko u nas

Szukał sprawiedliwości, więc — skończył w domu wariatów.

Bukareszt, 13.8 (ate)

Obrzywanie nadużycia przy sprzedaży koncesji na tereny naftowe, z których straty obliczają na 4 i pół milarda lei doprowadziły do tragicznego rozwiązania. W szpitalu dla obłąkanych umarł wczoraj nadgrzeban Petrescu, który od 2 lat spędził w na-

głących raportach zbadania skandalu naftowego i daremnie upominał się o ukaranie winnych. Petrescu były bezskuteczne ponieważ wpływowe osobistości tamowały śledztwo i nie dopuściły do aresztowania podejrzanych.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 14—VIII 1928 r. 2286

Dla dorosłych

Dla młodzieży

SERJA

**NĘDZNICY**

(Les Misérables)

Wiktor Hugo

W relach głównych:

Gabriel Gabrio, Jan Toulout, G. Saillard

(Jean Valjean) (Javert) (Thénardier)

Sandra Milowanow

Paul Jorge

(Pantina i Kozetta)

(Biskup Myr el)



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko **ORYGINALNYCH** proszków „Kogutkiem” znanych od lat dziesiąt.

# Ujawnienie masonerji w Polsce.

## Wpływy masonerji w obozie rządowym.

Ujawnienie istnienia i działania masonerji w Polsce przez przemówienie sen. Struga z PPS., wygłoszone w imieniu masonerji polskiej na pogrzebie malarza Winiarza, wywołało w prasie polskiej ożywioną dyskusję. I tak pisze „Rzeczpospolita“:

— Co jest uderzające; to ta wspólnota, zgodność i harmonja, jaką widać na terenie Łoży czynników sanacyjnych z socjalistami. Wszak Wielki mistrz, Andrzej Struga jest senatorem z ramienia P. P. S., wybitnym działaczem socjalistycznym. Kłótnie rodzinne widocznie nie przeszkadzają senatorom i socjalistom należeć do tej samej Łoży, porozumiewać się i wspomagać nawzajem.

Okazuje się więc, że PPS. i sanacja moralna kierowane są z góry przez te same czynniki, obce międzynarodowe i mimo nieraz różnych dróg; dążą do tego samego celu.

Rocznik masonski, wydany w Genewie, podaje; że Wielka Narodowa Łoża należy do Grand Orientu — Wielkiego Wschodu. Wielka Łoża polska dzieli się na 33 kół symbolicznych.

Celem jej jest nie tylko opanowanie rządów w państwie, ale wyciśnięcie na jego życiu charakteru masonskiego, wrogiemu Kościołowi i etyce chrześcijańskiej. Teraz może niektórzy rozumiują, dlaczego u w. mistrza Andrzeja Struga, w jego prywatnym mieszkaniu, odbywały się narady hodowców i innych sekciarzy, dążących do zniszczenia wpływów katolickich w kraju.

Bratnie dnohy zatem, sanacja i PPS., mimo wzajemnej sprzeczki i kwasów; odnajdują się i godzą się na łonie „Wielkiej Narodowej Łoży“ za sprawą wielkiego mistrza — Andrzeja Struga. —

„Gazeta Warszawska“; w odpowiedzi na artykuł „Dnia Polskiego“, który stara się dać do zrozumienia, że masonerja działa w Polsce przez stronnictwo socjalistyczne i że zwalcza rząd obecny, powiada:

— „Rzeczywiście fakt; że w. mistrzem Wielkiej Łoży jest socjalistyczny senator, możnaby nie mając dziejów masonerji i współczesnego życia polskiego, komentować w ten sposób że masonerja w życiu politycznym, to PPS. Byłby to jednak wniosek fałszywy. Kto zna Francję i Włochy, ten wie, że tam masonerja ma swoich przedstawicieli w różnych stronnictwach. Wielki Wschód we Francji rządzi w stronnictwach socjalistycznym i radykalnym; kartel lewicy we Francji jest oparty właśnie na działaniu masonerji. Zresztą, obok Wielkiego Wschodu istnieje tam (Wielka Łoża (o brządek szkocki), której bracia są nawet w stronnictwach bardziej umiarkowanych. Tę metodę stosuje masonerja z pewnością i w Polsce.

Rzeczywiście się bliżej dwóm faktom, a szuka one pewne światło na to zagadnienie.

Po pierwsze, weźmy pod uwagę, że zmarły

tragicznie malarz brat Winiarz był w pierwszej brygadzie; był uważany przez „Głos Prawdy“, za „swego człowieka“, pogrzeb jego odbył się w obecności min. Świtalskiego w sposób wielce uroczysty. Stąd wynika z całą oczywistością conajmniej, że w obozie t. zw. „pilsudczyków“ są wolnomularze; a duże prawdopodobieństwo ma przypuszczenie, że odgrywają w tym obozie decydującą rolę. Po drugie; przypominamy sobie głosowanie senatorów z B. B. w sprawie okólnika o praktykach religijnych w szkole. Wniosek ten był wprowadzony postawiony przez senatora, należącego do PPS.; lecz głosowała za nim większość znakomita z klubu B. B. Wniosek to typowo masonski, a za-

chowanie się wobec niego senatorów z B. B., oraz prasy tego obozu; prowadzi logicznie do wniosku; że Łoże mają swych przedstawicieli w klubach parlamentarnych „Jedynki“.

Nie możemy w tej chwili postawić z całą oczywistością twierdzenia, że rząd obecny i popierająca go „Jedynka“ działają według wskazań masonerji. Jest jednak cały szereg faktów i znaków, które robią przypuszczenie podobne wielce prawdopodobnym.

Milczenie organów tego obozu w sprawie masonerji przemawia wymownie za słusnością tego przypuszczenia.

## Polacy na krańcach świata

### 5 TYSIĘCY POLAKÓW MIESZKA W PATAGONJI.

Na odległym krańcu Ameryki Południowej, między pasmem Kordyljerów a Atlantykiem, leży Patagonja. Zajmuje ona 788.143 km. kw. przestrzeni i zaledwie 110.000 ludności; na zgórą dwa razy większym niż Polska obszarze mieszka 300 razy mniej ludności. Wśród ludności odległej Patagonji znaczny odsetek stanowią wychodźcy polscy, których los aż tam zagnał w poszukiwaniu chleba i majątku. Ponieważ ogółem w Argentynie liczą polskie wychodźstwo na mniej więcej 10.000 osób, połowa conajmniej przypada na Patagonję. Jakies pięć tysięcy naszych rodaków, rozrzuconych na ogromnych obszarach egzotycznej krainy pracuje, walczy o byt, zdobywa majątek lub ginie wśród licznie czyhających na obcego przybysza niebezpieczeństw.

Cała Patagonja dzieli się na dwie nierówne części: większą bezludnego stepu, skalistych wzgórz i równinnej, przepysznie barwnej w krajobrazie kampa, oraz mniejszą — okręgu przemysłowego.

W pobliżu rzek, gdzie równina otoczona jest wzgórzami, chroniącemi od kordyljerskich i atlantyckich wiatrów rozłożyła się uroczą kampa, pokryta bujnemi trawami i mnóstwem kwiecia. Tam, gdzie kończy się kampa, zaczyna się piaszczysta pustynia, tu i ówdzie wznoszą się wzgórza, pokryte masą skamieniałych muszli.

Można całymi dniami jechać przez kampę, zanim się spotka tubylca — indjanina lub gaucho, potomka zmieszanych z Indjana

mi kreołów. Gaucho — to syn kampy i jej władca. W porode i słotę, upał czy chłód — ugania się on na koniu, objeżdża niezmierzone obszary swych posiadłości, strzeże niezliczonych stad koni, owiec i krów. Kampa, koń, wóz i gitara — to niezłączni jego towarzysze. Kawalek na pół surowej baraniny, szklanka wina lub miejscowego napoju, maty — stanowią jego pożywienie.

W kampie gaucho żyje jak purytanin, ale gdy przyjedzie do miasta — szaleje. Wyszumiawszy się, wraca do swych stad, pasie je i strzeże, gra na gitarze, śpiewa tęskne pieśni, najczęściej własnego układu i tańczy marzące, namiętne tango.

W Kanadzie nieraz można spotkać gaucho — Polaka. To ci, którzy w kampie znaleźli odpowiedni dla swej odwagi i zamiłowania przygód teren działania. Miewają z dziesiątek tysięcy koni, owiec i krów złożone stada w kampie nikt nie zna liczebności swych stad — żyją dostatnio i marzą o dalekiej ojczyźnie. Lecz takich jest niewiele. Większość Polaków skupia się w okręgach przemysłowych.

Przed dwudziestu laty odkryto w Patagonji zupełnie przypadkowo, bogate złoża naftowe. Dziś jest Patagonja najbogatszym w Ameryce Południowej rezerwuarem ropy. Przemysł naftowy ściąga tu przedstawicieli niemal wszystkich narodów starego kontynentu. Wśród nich, oczywiście, jest wielu Polaków.

HALL CAINE.

53)

## Więźniowie № 25.

VI.

CO SIĘ DZIAŁO ZE STARYM ADAMEM.

Trudno byłoby opowiadać szczegółowo, co się działo w ciągu tego czasu ze starym Adamem.

W krótkości więc zaznajomimy czytelnika z losami Adama od chwili jego wyjazdu z ojczyzny.

Otóż w czternaście dni po opuszczeniu Remsey, statek, którym wyruszał stary Fairbrother, znalazł się pod sześćdziesiątym rewarym stopniem północnej szerokości

Już tylko kilka dni podróży dzieliło go od zachodnich wybrzeży Islandji, gdy nagle szalone wichry odepchnęły statek w stronę przeciwną, niby łupiną orzecha miotając nim i unosząc coraz dalej na północ. Po kilkudniowej burzy nastąpiła mgła tak gęsta, że niepodobna było widzieć o trzy kroki przed sobą; a powietrze tak było wilgotne i zgnię, że kompas okrętowy przestał funkcjonować. Przez parę dni okręt niby olbrzymi ptak martwy wyglądał z poza ciężkich zwójów mgły; aż pewnej nocy pasażerzy zbudziła się, przerażeni strasznym hukiem, który w niewyraźnych odstępach czasu niby wystrza-

ły armatnie wstrząsał całym statkiem. Wśród ciemności nie mogli dostrzec przyczyny tego okropnego loskotu, lecz z brzękiem dnia ku śmiertelnej trworze ujrzeni, że od północnych brzegów Grenlandji z ciłą furją pędzą olbrzymie lodowce — wprost na ich statek. Zagrożeni pewną śmiercią, leżąca ku nim z nieokielznaną gwałtownością rozszalałego żywiołu, nieszczęśliwi skazani cy z głuchą rozpaczą spoglądali na żagle, martwo zawisłe w powietrzu, znieruchomionem straszną ciszą morską.

(D. c. m.)



# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO SWIATA

## Wyspa dobrych ludzi.

### Spółeczeństwo, które nie zna kary więzienia.

Niejednokrotnie opiewali poeci wymarzone wyspy Szczęśliwe, na których ludzie żyją w niezamąconej rajskej harmonii, w zgodzie i miłości... Istnienie takich krajów błogosławionych zaliczali jednak ludzie trzeźwo myślący do rzędu ulud poetycznych.

A przecież istnieje jakaś wyspa szczęśliwa, wyspa dorosłych ludzi. Jest to wyspa Tangier w Ameryce. Zamieszkuje ją 200 osób, zajmujących się wyłącznie rybołówstwem i utrzymujących stare partjarchalne tradycje. W 1608 r. wyspę tę odkrył kapitan John Smith i nadał jej nazwę. Ta osoblwa staroświecka osada, założona przez 16 rodzin z Kornwalji, dotychczas uznaje rower za najbardziej rewolucyjny środek komunikacji.

Religia odegrała w tej gminie wielką dominującą rolę. Od wielu lat wyspa Tangier słynie w całej Ameryce ze swych letnich obozowisk, urządzanych na wybrzeżu, gdzie wygłasza się prelekcje na tematy religijne. Te zebrania ściągają swego czasu wiele osób z innych miejscowości Ameryki Północnej.

Szkolnictwo na wyspie Tangier znajduje się na bardzo wysokim poziomie i wychowuje wzorowych obywateli. Spory prawne na tej szczęśliwej wyspie należą do rzadkości, a więzienia Tangier wogóle nie posiada i nie potrzebuje, ponieważ mieszkańcy wyspy sprawują się nienagannie.

Niedawno władze pobliskiego miasta postanowiły wyspę obdarzyć na wszelki wypadek gmachem więziennym. Może ktoś z mieszkańców zasłuży na karę więzienia. Kiedy jednak do brzegów wyspy zawinął parowiec, który przywiózł konstrukcję żelazną,

potrzebną przy budowie więzienia, oburzeni wyspiarze rzucili przywieziony materiał wko posadzeniu ich o złe, karygodne czyny do wody, protestując, w ten sposób przed

## Atlantyk! Atlantyk!

### OSTATNIE SŁOWA UMIERAJĄCEGO LOTNIKA.

Lekarz szpitalny, który udzielił pomocy lotnikowi Drouhin; odpowiedział jednemu z przedstawicieli paryskiej prasy szczegóły ostatnich obwil zmarłego pilota.

Pomimo swych okropnych ran i silnych bólów Drouhin rozmawiał spokojnie z otaczającymi go osobami, a nawet zdobywał się na żartobliwe odezwanie do pielęgniarek.

Kiedy Gianoli, leżący na sąsiednim łóżku, odzyskał przytomność; Drouhin rzekł:

— Wybacz mi mój stary!... Cicho bądź! — odparł Gianoli.

Couzinnet (konstruktor samolotu transoceanicznego, zjawiał się również przy łóżku umierającego pilota; który rzekł:

Czuję, że tracę... Ale to niema znaczenia;

bo jestem już stary; a tyś młody jeszcze; przed cię... Przyszłość przed tobą..

Następnie wyjaśnił krótko powody wypadku i zakończył słowami:

— Nie należy rozpaczać. Taki już jest los lotnika.

— Drouhin umierał zupełnie przytomny zdawał sobie dokładnie sprawę ze swego stanu. Powtarzał on wielokrotnie:

— Ja, który tak bardzo pragnąłem przelecieć przez Atlantyk..

— Atlantyk! Atlantyk!... — oto były ostatnie słowa dzielnego rycerza powietrza.

— oOo —

## Łatwiej poskromić konia.

### MAŁŻENSKIE KŁOPOTY COWBOYA.

Znany artysta filmowy Tom Mix, — który tak świetnie poskramia najdziksze konie i zwycięża na ekranie całe oddziały uzbrojonych przeciwników, nie może sobie jakoś poradzić ze swoją żoną.

Pani Mix postanowiła wnieść skargę rozwodową przeciw swemu małżonkowi i udała się z Nowego Jorku do Paryża celem szybszego przepru-

wadzenia rozwodu.

Tom Mix w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że dom jego jest każdej chwili dla żony otwarty... Gotów jest pogodzić się z nią i cieszyć się będzie; jeżeli żona z dzieckiem zechce powrócić do niego.

G. M. COLE.

174)

## Testament Hugona Radletta

nie miał zamiaru czekać w Poole na wyniki tych poszukiwań. Udał się następnym pociągiem do Londynu.

„Teraz kolej na p. Culpeppera” — myślał; jadąc pociągiem.

### ROZDZIAŁ XXVII

#### W KTÓRYM ZAPALONEGO KOMUNISTĘ SPOTYKA ZNIEWAGA, A DROGĘ DO PRAWDY WSKAZUJE JEDZIECKO.

Pan Alfred Culpepper stał się powszechnie znanym człowiekiem od czasu, gdy widzieliśmy go po raz ostatni. Dawniej nie dbał o swoją powierzchowność. Ubranie jego nie było zbyt dobrze skrojone, — i widać na nim bardzo niedbale. Wyglądał na to, czym był w istocie: drobnym kupcem, nie mającym pretensyj aby uchodzić za coś więcej, niż za przyzwoitego drobnomieszczanina.

Teraz wszystko to uległo zmianie! Pan Culpepper utracił swoją drobną osobkę w żakiet, skrojony bez zarzutu. Jego cylinder jest obecnie zawsze świeży i błyszczący; rękawiczki — stale wyglądają jak nowe. Czyż bowiem nie jest on obecnie dyrektorem wielkiego syndykatu, który ma zdobyć ogromne fortuny dla wielu angielskich akcjonariuszy? Czy nie jest współnikiem i przedstawicielem Jana Pasquetta, przedsiębiorcy - milionera;

który przebywa narazie w azjatyckiej Rosji? I czy nie wypada, aby taki człowiek ubierał się zawsze bez zarzutu; wytrzymując porównanie nawet z lordem Ealingiem — najeleganciej ubranym mężczyzną z wśród wszystkich angielskich dyrektorów — nie mówiąc już o innych znakomitościach londyńskich...

Nie miejmy jednak wątpliwości, iż lord Ealing śmiał się w duszy z zachowania i elegancji Culpeppera. Wyraził się nawet, że Culpepper wygląda; jak o tani model na wystawie magazynu mód, ale; naturalnie; postarał się o to; aby mały człowieczek nie usłyszał tego określenia. Ilekroć spotykali się, był zawsze niezmiernie uprzejmy. A Culpepperowi nie sprzykrzyło się nigdy opowiadać o zaletach jego przyjaciela i kolegi lorda Ealinga — pierwszorzędnego handlowca i urodzonego gentlemana w jednej osobie!

Możemy jednak domyślać się, że Culpepper nie był całkowicie nieświadomy faktu, iż lord Ealing podkpiwał sobie z niego; lub; że byli ludzie; którzy uważali jego nagłą elegancję za nieco komieczną. A może nawet zależało mu na tem, aby traktowano go czasem z humorystycznej strony. Jest to wygodna opinia sfer handlowych o człowieku, który; w gruncie rzeczy—odznacza się szczególną bystrością.

Dyrektor Wilson widział p. Culpeppera tylko raz; czy dwa od czasu, gdy afera Radletta stała zajmować opinię publiczną. Ale wystarczyło to dla wyrobienia sobie g. g. glądu; że ma być cało.

wieczek nie był pozbawiony rozumu! Ich ostatnie spotkanie nastąpiło jeszcze zanim Culpepper zdołał sobie opinię eleganta, to też Wilsona zdziwił obecnie niemało wytworny wygląd współnika Pasquetta, gdy ujrzął go; po przyjeździe; w umiędziej śledczym w biurze gen. Bunkera.

;;Czemu — zadał sobie w myśli pytanie — ten człowiek przybiera takie pozy i bawi się w eleganta? Jestem pewien, że nie dla tego; że ma przewrócone w głowie — albo że go to bawi! Nie to wszystko musi mieć jakieś inne znaczenie! Wilson nie miał jednak czasu na analizowanie swoich wrażeń. Czekała go inne, niecierpiące zwłoki; sprawy.

Gdy tylko przybył do wydziału śledczego, po powrocie z Poole; spotkała go niespodzianka.

Inspektor Blaikie powitał z radosnym zdziwieniem wchodzącego do biura szefa:

;;Właśnie posłałem panu depezę do Francji! Bunker zapędził nas wszystkich w kosi róg! Ma w swoich rękach Rosenbauma!

;;Jeszcze jednego? Wielki Boże! — wykrzyknął Wilson, przypominając sobie oburzonego Ivo, ra Rose, którego Bunker wziął za bolszewika. — Cóż to; do diabła; znaczy?

;;Tym razem mamy do czynienia z prawym drzwym Rosenbaumem! Tak mi się przynajmniej zdaje“.

# KRONIKA

KALENDARZYK.

Czwartek, 16 sierpnia — Rocha Wyzn.

## TEATRY

**Teatr Leśni „Sami gramy”.**  
Gong: — Dla Was Łodzianki.

## WIDOWISKA.

Casino: — „Kobieta do zabawy”  
Splendid: — „Pensjonarki”  
Odeon: — „Bestja”.  
Corso: — „Jiskor”  
Dom L. — „Nienawidzę... a jednak Kocham”.  
Miejski Kin. Ośw. „Nędznicy”.

## Wiadomości bieżące.

### Nocne dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dnia 16 sierpnia dyżurami następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Miller (Piotrkowska 86), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), S. Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (p)

### Przebieg demoralizacji młodzieży szkolnej.

Łódzkie Starostwo Grodzkie bezwzględnie zastrzeżenie składom aptecznym i drogerjom wystawiane w oknach wystawowych t. zw. środków ochronnych, co wpływa demoralizującą na młodzież w wieloletnim. Organa policyjne otrzymały odpowiednie instrukcje, by właścicielom składów aptecznych i drogerji zwracać uwagę na stosowanie się do powyższego zakazu. (p)

### Kronika policyjna.

#### Z trapezu.

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj w sali gimnastycznej przy ul. Zgierskiej 150, 16-letni Czesław Martyniak zam. przy ul. Jasnej 2 podczas ćwiczeń na trapezie, upadł tak nieszczęśliwie, że uległ złamaniu prawej ręki. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po nałożeniu Martyniakowi opatrunku unieruchamiającego przewiózł go do domu z braku miejsca w szpitalu. (p)

#### Zatrucie alkoholem

W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe wzywane było do dwóch wypadków zatrucia alkoholem: Przy ul. Cegielnianej 20 uległ zatruciu 23-letni Marcin Stańczyk zam. przy ul. 1-go Maja 36 w czasie libacji u znajomych. Drugi wypadek podobny wydarzył się przy ul. Gdańskiej 39, gdzie zatrul się alkoholem 32-letni Aleksander Wisz zam. przy ul. Gdańskiej 105. Pomocy udzielono mu w lokalu IV Komisarja- (p)

# Przedłużenie okresu zasiłkowego dla bezrobotnych.

DO DNIA 30 WRZEŚNIA.

Na wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia p. minister pracy i opieki społecznej zarządził na mocy służącego mu uprawnienia, przedłużenie okresu zasiłkowego do 17 tygodni dla bezrobotnych robotników, którzy do dnia 30 września rb. włącznie wyczerpali, lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia w następujących miejscowościach: Warszawa, Żyrardów, powiaty: warszawski, błoński, pułtuski, radzyński, makowski, m. Łódź, Konstantynów, Ozorków, Pabjanice, Ruda Pabjanicka, Tomaszów

Mazowiecki, Zduńska-Wola, Zgierz, Piotrków, Aleksandrów, Kalisz, Opatówek, powiaty: radomski i piotrkowski: m. Częstochowa, powiat częstochowski, Radom, Ostrowiec, powiaty: konecki, ilżecki, opoczyński i opatowski, m. Lublin, powiaty: bielski, żywiecki, wadowicki, oświęcimski, Białystok, Wilno, Katowice, Królewska Huta, powiaty: katowicki, świętochłowski, pszczyński, tarnogórski, lubliniecki, rybnicki, Bielsk. powiaty: bielski i cieszyński.

# Przed rozdwojeniem.

W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH.

W dniu dzisiejszym odbędą się w związkach zawodowych zebrania delegatów fabrycznych, którzy złożą sprawozdania z nastrojów wśród robotników w sprawie akcji podwyżkowej.

Jak dotychczas, związki Praca i chadecki wypowiedziały się za wypowiedzeniem umowy i wszczęciem akcji, natomiast komitet wykonawczy związku klasowego uznał obecny czas za nieodpowiedni.

Ponieważ akcja w przemyśle włókienniczym może liczyć na powodzenie tylko wówczas, gdy wszystkie związki prowadzić ją będą wspólnie nastąpi dalsze jej odroczenie, o ile delegaci fabryczni związku klasowego zaakceptują stanowisko komitetu wykonawczego, gdyż związki Praca i chadecki prawdopodobnie same akcji nie rozpoczną. (bip)

# Wychowanie fizyczne młodzieży.

OBOWIĄZUJE RÓWNIEŻ SZKOŁY ZAWODOWE

Kuratorjum okręgu szkolnego otrzymało zarządzenie ministerstwa oświaty w sprawie przymusowego wychowania fizycznego w szkołach zawodowych (rzemieślniczo-przemysłowych).

Podczas gdy w szkołach średnich ogólnokształcących na wychowanie fizyczne zwracana jest należyta uwaga, w szkołach zawodowych nie udziela się nawet najprostszyc

Wprowadzony obowiązek wychowania fizycznego przewiduje godziny tygodniowo na — posagimnastyką — gry i zabawy. (bip)

Wychowanie fizyczne w szkołach zawodowych odbywać się będzie pod nadzorem wykwalifikowanych nauczycieli. (bip)

# W ROCZNICĘ „CUDU NAD WISŁĄ”.

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

Wczoraj jako w rocznicę odparcia nawały bolszewickiej odbył się obchód święta żołnierza.

Już onegdaj wieczór capstrzyk orkiestry artylerji konnej i szwadronu kanonierów obwieścił rozpoczęcie obchodu.

Wczoraj rano w kościele garnizonowym od-

było się uroczyste nabożeństwo, na które przybyli liczący oficerowie garnizonu i przedstawiciele władz administracyjnych.

Po południu odbyły się w oddziałach wojskowych okolicznościowe pogadanki i odczyty. (bip)

# Nie bawić się nabitaą bronią

TRAGICZNE SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI.

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj przy ul. Hrabowskiej 6. Zamieszkały przy tejże ulicy pod nr. 3 niejaki Marjan Doliwa, dozorca więzienia przy ul. Gdańskiej w trakcie rozmowy prowadzonej przed bramą domu nr. 6 pokazywał 37-letniej Marjannie Budzińskiej żonie domowcy tegoż domu nabita rewolwer. (bip)

zabezpieczony rewolwer wystrzelił : kula ugodziła Budzińską w lewą pierś. Do nieszczęśliwej kobiety, zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz stwierdził bardzo groźny stan postrzelonej i przewiózł ją do szpitala św. Józefa, gdzie walczy o życie. Marjan Doliwa został przez policję aresztowany. (bip)



## Bocian na ulicy.

Wczoraj na ul. Śląskiej 33 dostała bólów porodowych nieznaną kobietą, która na chodniku powiła dziecko płci męskiej. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją wraz z noworodkiem do kliniki położniczej przy ul. Południowej. (p)

## Do piwnicy.

Przy ul. Piotrkowskiej 132 wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Zamieszkała w tymże domu 77-letnia Leokadja Kędzierska, poślizgnąwszy się na schodach wpadła do piwnicy tak nieszczęśliwie że głową uderzyła o kamienne schody, ulegając pęknięciu czaszki. Do nieszczęśliwej staruszki zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz zamierzał przewieźć ją do szpitala jednakże dla braku miejsc pozostawił ją po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu pod opieką rodziny. (p)

## Ofiara eksplozji.

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w dniu o. negdajszym 29-letni technik dentystyczny Abram Sil. Wskutek nieuwagi spowodował on eksplozję kociołka parowego, służącego do gotowania kauczuku. Odłamki kotła tak ciężko poraniły mu głowę i twarz że zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego uznał za konieczne przewieźć go do szpitala, jednakże dla braku miejsc pozostawił go w stanie dość ciężkim na miejscu. (p)

## Przez radio.

### PROGRAM NA DZIEŃ 16 SIERPNIA.

Warszawa. 1111 m. — 13.00 i 15.00. Komunikaty: 17.00 Odczyt p. t. „Zboże w wierzeniach i zwyczajach ludowych” (Dział „Ludoznawstwo”) — wygl. prof. Stan. Poziatowski; 17.28 „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki; 18.00 Audycja literacka. Transmisja z Wilna; 19.00 Rozmaitości; 19.30 Odczyt rolniczy; 19.55 Komunikaty; 20.05 Odczyt p. t. „Moja wędrówka po Francji (Dział „Podróże”) wygl. p. Cezary Jellenta; 20.30 Koncert wieczorny solistów. Wykonawcy: Leopold Dworakowski (skrz.), prof. Ludwik Urstein (akomp.) i Stanisław Znicz (baryton). W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. franc.; od 22.00 do 22.30 Komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

# Czy Łódź znajduje się w Polsce.

DLACZEGO NIEMIECKI PRZYBŁĘDA WYMYŚLA POLSKIEMU OBYWATELOWI OD POLSKICH PSÓW.

Jak wiadomo, polski komitet olimpijski zorganizował na pl. Dąbrowskiego imprezę p. n. „Luna—Park”. Składające się na imprezę te atrakcje wydzierzawiane są — o ile nam wiadomo — prywatnym przedsiębiorcom, wypłacającym organizatorom pewien procent od czystego zysku.

Jedną z atrakcji jest w onym „Luna—Parku” osioł, który tresowany jest w ten sposób, że każdy z dosiadających go bywa zrzucany. Kto zdoła sympatycznie to zwierzę opanować, otrzymuje „nagrodę” w kwocie złotych 25.

W dniu onegdajszym ok. godz. 4-ej wieczór miał w „oslim namiocie” miejsce następujący wypadek:

Po nieudanych, a przyprawiających o śmiech widzów próbach opanowania zwierzęcia, zgłosił się nowy amator w osobie nieco podchmielonego robotnika, któremu udało się dokonać sztuki utrzymania się na grzbiecie klupoucha.

Gdy aranżer osłej imprezy zorientował się, że wzamian za otrzymane (za wstęp do namiotu) 50 groszy będzie musiał wypłacić zł. 25, przystąpił do podchmielonego jeźdźcy, żądając w języku niemieckim aby

jeździec z osła zsiadł, czemu się, oczywiście, amator wygranej sprzeciwił.

Po ostrej sprzeczce, w której z ust antreprenera padł pokilkakroć zwrot „polnische Hunde”, ten ostatni polecił ujeżdżaczowi ściągnąć robotnika z osła, a jednocześnie, by zająście ukryć przed oczyma widzów, kazał puścić konie, znajdujące się w tym samym namiocie, w kurs dookoła miejscy sprzeczki, przyczem ściągający nieszczęsnego pogromcę osła ujeżdżacz wpadł wraz z nim pod konia, odnosząc okaleczenie nosa kopytem. Przybyli na miejsce policjanci usunęli zdobywcę nagrody, nie wchodząc w to, kto awanturę wywołał.

Czy organizatorzy zabawy wiedzą, z kim mają do czynienia, wydzierzawiając do chłód z tych czy innych atrakcji?

Wartoby jeszcze nadmienić, że na krążącej w „Luna—Parku” karuzeli świetlonej widnieją napisy: „Fahrpreiss — 50 pfennig”. Odnosimy wrażenie, że w Polsce do jej obywateli nie należałoby używać zwrotu: „Polnische Hunde”, a natomiast trzeba i należałoby napisy dla publiczności drukować w języku polskim. (e)

## Po sprzeczce z matką.

17-LETNI CHŁOPIEC POWIESIŁ SIĘ NA PASKU.

Przy ul. Dąbrowskiej 39 zamieszkuje rodzina, na niejakiem Grunwaldów, 17-letni Juliusz Grunwald chłopiec bardzo nerwowy często miał niesnaski z rodzicami. Wczoraj po sprzeczce z matką silnie wzburzony chłopiec wybiegł z mieszkania i udał się na strych. Szwagier jego zamieszkały przy ul. Kilińskiego 252, przeoczuwając coś złego u-

dał się na strych po paru minutach w ślad za nim i tu ujrzał go wiszącego na pasku. Odciał go niezwłocznie i wszczął alarm. Zawezwany lekarz Pogotowia Kasy Chorych po udzieleniu młodocianemu desperatowi pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym. (p)

# ZYCIE SPORTOWE.

## O mistrzostwa Ligi

### Ł. K. S. NA 12 MIEJSCU

Klub	gier	pkt.	st.	br.	8) Pogoń	16 18 36:38
1) FC	13	24	45:28	10) Ruch	16 16 29:32	
2) Warta	25	23	33:26	11) Turynski	17 16 23:28	
3) Wisła	16	22	53:21	12) Ł.K.S.	18 15 33:36	
4) Cracovia	16	22	34:22	13) Hasma	17 12 28:40	
5) Polonia	17	20	42:36	14) T.K.S.	17 11 33:40	
6) Czarni	18	19	31:29	15) Śląsk	16 9 33:53	
7) Legja	17	18	38:27		18 5 16:36	

## Wisła -- Ł. K. S. 2:1 (2:0)

(C—S) Wczorajsze zawody o mistrzostwo między drużynami Wisły i Ł.K.S. zakończył się pewnym zwycięstwem czerwonych. Wynik meczu nie jest miernikiem siły bowiem drużyna łódzka miała swój najlepszy dzień i grała wypros. koncertowo,

zwłaszcza atak który parł całą siłą naprzód i oddał na bramkę przeciwnika niezliczoną ilość niebezpiecznych strzałów. Od większej kłębki uratował Wisłę bramkarz wylapując piłki zrecznie i pewnie. Do połowy Król strzelał dwa gole niskimi planowanymi

wykopami. Czerwoni podnieceni niebawym sukcesem czuli się świetnie na boisku i co chwile emocjowali widzów frapującymi momentami. Wisła znieszana wynikiem bramek gra chaotycznie, jedynie Reyman nie traci głowy i celowo rozdaje piłki między napastników. Po przerwie w pewnej chwili z wytworzonej sytuacji podbramkowej korzysta Kruppa i pozostawiając obronę czerwonych za sobą niskim strzałem umieszcza piłkę w siatce. Rezultat ten utrzymał się do końca. Nadmienić należy że zachowanie się graczy ex mistrza Ligi było wprost skandaliczne. Bowiem prawdziwą satysfakcją symulowali zdarzenia, które z wielkim kłopotem likwidował sędzia p. Dudryk. Wczorajsze zawody miały charakter burzliwy gdyż Wisła zastawiała grę ostrą, która również udzieliła się Ł.K.S. Wybuchł również poważny konflikt na polu Ł.K.S. zlikwidowany przez sędziego Dudryka. Czas meczu prawidłowy i wszelkie plotki na temat skrócenia czasu do rugby połowy, gry są bezpodstawne. Publiczności przeszło 4000.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8

## MLECZARNIA NADSWIEŻAŃSKA (Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje  
**RESTAURACJE:**

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.

Zalewski, Zgierska 39.

### WYTWÓRNIĘ CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

### SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

### PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Becia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyrębska, Wólczańska 261.

№ 8

## PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokoła 5,

## MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

### PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

## SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokicińska 6.

### PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11. a

### ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

## ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Łyczkowski, Piotrkowska 188.

## ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY:

J. Cybart, Gdańska 135.

## ZAKŁAD SZLIFIARSKO-MECHANICZNY

Józ. Wilgocki Młynarska 35.

### PIWIARNIA.

Fr. Mirowski Kilińskiego 197.

### RESTAURACJA.

Władysław Pietrowski, Kozywa 2.

### ZAKŁAD KAMIENIARSKI.

Al. Klim Brzezińska 91 a nie 104.

### HERBACIARNIA.

Antoni Adamczyk Napiórkowskiego 50.

### SKLEP SPOŻYWCZY

Machnikowski Wójtowska 23.

# TĘCZA

ILUSTROWANE RYSUNKI TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Wielki duży zasobnik w rotogrurze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TĘCZA” wkładkę wielobarwną.

„TĘCZA” drukuje stale nowe i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi dział: „Wśród książek i czasopism”, „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TĘCZA” jest zatem najmielszą, najpopularniejszą lekturą, powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonaliśmy artystyczną tęczkę celem przechowania zeszytów z I półroczu 1928 (28 zeszytów). Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po nuż okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 26. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 1.40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 21. Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 46; Kraków, ul. św. Tomusza 35; Łódź ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.



AKWIZYCJA

OGŁOSZEŃ

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

## Drobne ogłoszenia

### Sprzedaz.

Al! Al! Al! MEBLE Dywany  
Złota metalowe  
Najtańszej i najlepiej kupić można  
u Wł. Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 2161  
1525-0

Sklep spożywczy z jednym mieszkaniem do sprzedania wiadomość Konstancynowska 25 I piętro Weinberg 35:6-0

Na raty! Tani! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry białe i kolorowe, damską pończotkę, Kredyt Nawrot 15. Uwaga! Piętro 2768-2

Okazyjnie sprzedamy kredens zegar otomanę dwa fotela kanapę, oraz tania wyprzedaż gwarantowanych otoman tapczanów kosełek foteli klubowych i krzesła Na raty i za gotówkę poleca Zakład tapicerski B-el Gabałów Nawrot 8 3502-2

Jest do sprzedania kawiarnia z powodu wyjazdu sprzedam zaraz Kątna Nr. 54 3641-3

Dom do sprzedania dwa pokoje przedpokój wolna wiadomość Kielna 31 3652-8

### Pesady i prace

Potrzebny chłopiec do drukarni Zaromskiego 80 3576-3

Potrzebna paniąka do pralni chemicznej w charakterze ekspedientki Piotrkowska 118 3564-4

Potrzebny młody człowiek do praktyki biurowej zmagający polski i niemiecki oferty „R.K.” 3672-3

Potrzebna zdolna chemiczka Pomorska 10 pralnia 3640-2

Potrzebni chłopcy w praktykę do ślusarni Kilińskiego 64 3654-3

Potrzebna chemiczka Piotrkowska 118 Pralnia Golińskich 3632-3

Przyjmę 4 uczenie na stację z całodziennym utrzymaniem Oferty do adm. Rozwoju sub „Stanoja” 3658-2

Spawacz pierwszorzędny i ślusarz do robót blacharskich poszukuje się Wład u inż. J. H. B. Teape ul. Kopernika 40 3650-3

Duży słoneczny pokój z balkonem w śródmieściu samiancie nie na mniejszy Wiadomość Sienkiewicza 67 Maszyński 3628-3

Poszukuje pokoju z kuchnią wprost od gospodarza lub jednego pokoju z używanym kuchnią od zaraz Oferty proszę składać sub „M.P.” do Rozwoju 3588-3

### Różne.

Zaginiony piesek rasy francuskiej z dobermanem mały, podpalany uszy i ogonek obcięte wabi się „Bibi” Gdańska 72 Kozłowski tel. 61-98 3648-1

### Zagubione dokumenty

Zginęło zaświadczenie o słoże z niu w fabryce J. K. Poznański dowodu osobistego wystaw. na nazwisko Bertę Baszyńskiej 3560-3

### POKOJ UMEBLOWANY

z całkowicie oddzielnym wejściem (bezppośrednio z podwórca lub ho ryzarsa klatki schodowej) poszukiwany jest od zaraz przez jednego czy dwóch panów Oferty do Administracji Rozwoju pod „Pokój umeblowany” 3536-5

## Sprzedam dom

10 mieszkaniowy w tem 2 wolne

Światło elektryczne stajnia ogród warzywny plac 45x95 Można się zgłaszać od 2 popoł. do 9 wiecz. ul. Radwańska 9 do gospodarza

**Baczność!**  
**Chcesz kupić MEBLE, dywany, łóżka metalowe dobre i tanio**

kupuj w chrześcijańskim magazynie u Wł. Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 2161.

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr. wśród drobnych 20 i nakroci 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, data 50 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr.. Drobne ponad 20 wierszów—wyras 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc.. Stronica przed tekstem 50 gr. w tekście podzielona na 3 kolumny, swyczajnie na 5 kolumn. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od pierwszego ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Raporty mogą zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zarobowa. Adres w poradniku 7 35mieszczenie — 30—al

Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W Łodzi T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartanek.